

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.
ul. Wolności 21.

Nr. 173.

LESZNO, sobota, dnia 31-go lipca 1937 roku

Rok XVII

Japończycy w Pekinie W Tien-Tsinie toczą się zacięte walki uliczne

Szanghaj, 29. 7. — Z półoficjalnych źródeł Nankinu donoszą, 29 armia chińska ewakuowała o godz. 8-ej Pekin, gdzie wojska japońskie wkroczyły nieco później. Komunikacja telefoniczna i telefoniczna z Pekinem została przerwana.

Armia chińska cofa się

Tokio, 29. 7. — Operacje wszczęte wczoraj rano przez wojska japońskie w Chinach północnych w celu usunięcia z okolic Pekinu i Tien-Tsinu chińskiej 29 armii zostały przeprowadzone. Wojska japońskie otoczyły Pekin od strony północnej, południowej i wschodniej — zdołały zmusić do odstepienia 29-tą armię. Lotnicy japońscy bombardowali kwatery główną 38 dywizji w Nan-Yuan, 37 dywizji Si-Puan, następnie wojska japońskie odcięły odwrót wojsk chińskich w kierunku Pekinu.

Wojska japońskie zdążające w kierunku Si-Yuan wraz z oddziałami, znajdującymi się w Feng-Tai rozpoczęły natarcie na oddziały chińskie w Szan-Yamenkau, Wanpingu i Lukuciao.

Japońskie władze wojskowe postanowiły przeprowadzić do końca zarządzenia karne przeciwko chińskiej 29 armii.

Samoloty japońskie nad Pekinem

Samoloty japońskie unosiły się dzisiaj rano nad Pekinem, rzucając odezwę zawiadamiającą o wycofaniu wojsk 37-ej dywizji z miasta i uspokajając jego mieszkańców, ponieważ spókoj został całkowicie w Pekinie przywrócony. Gen. Sung-Cze-Yuan wraz z burmistrzem Pekinu udał się wczoraj do Fao-Ting-Fu. Gen. Czang-Tsu-Czung burmistrz Tien-Tsinu pełni obecnie obowiązki przewodniczącego rady.

Sprawa nieinterwencji

Berlin. (PAT.) — Urzędowo donoszą, że niemiecki ambasador w Londynie złożył przewodniczącemu Komitetu Nieinterwencji notę, precyzującą stanowisko rządu Rzeszy do projektu brytyjskiego z 14 lipca bież. roku.

Według oświadczeń, pochodzących z dobrze poinformowanych źródeł, nota rządu niemieckiego pokrywa się ze stanowiskiem zajętym przez ambasadora Rzeszy na posiedzeniu londyńskiego Komitetu Nieinterwencji.

Skazanie Magdaleny de Fontanges

Paryż. (PAT.) — Magdalena de Fontanges, która dokonała zamachu na b. ambasadora Francji w Rzymie p. de Chamberna, została skazana na rok więzienia z zawieszeniem oraz 100 fr. grzywny bez zawieszenia.

Gen. Li-Weng-Tien występuje jako — Czayng jest jednocześnie burmistrzem burmistrz Tien-Tsinu. Gen. Czang-su — Pekinu.

Tien-Tsin płonie

Uniwersytet, dworzec i główna kwatera milicji zbombardowane

Tokio, 29. 7. — Agencja Domei donosi: Podczas gdy w Pekinie został przywrócony spokój, w Tien-Tsinu nadchodzą wiadomości o starciach pomiędzy wojskami japońskimi a chińskimi. Około dwóch tysięcy żołnierzy chińskich 38 dywizji oraz policja chińska dzisiaj rano o wczesnej godzinie zaatakowało oddział policji japońskiej na granicy pomiędzy koncesją japońską a dzielnicą chińską. Wojska japońskie — zajmują chińsko-japoński instytut, stację wschodniej linii kolejowej, most Wankuo i arsenał. W rezultacie starcia wojska chińskie straciły około 30

zabitych i rannych w pobliżu japońskiego instytutu. W koncesji włoskiej i francuskiej od chińskich kul padł jeden żołnierz włoski i jeden francuski.

Grupa przeszło tysiąca żołnierzy japońskich została odepchnięta i zmuszona do milczenia. Japońskie samoloty wojskowe unosiły się nad Tien-Tsinem, nie rzucały jednakże bomb.

Tien-Tsin, 29. 7. — Na skutek bombardowania przez samoloty japońskie wojsk chińskich płonie wiele budynków, jak uniwersytet, dworzec gł. i kwatera główna milicji.

Manifestacyjny pogrzeb patr. Barnaby Książę Paweł i rząd nie wzięli udziału

Białogród, 29. 7. (PAT.) — Dziś odbył się pogrzeb patriarchy Barnaby. — Wszystkie sklepy były zamknięte, całe miasto udekorowane żałobnymi chorągwiami. W pogrzebie z pośród osób oficjalnych wzięli udział jedynie dygnitarze, zaproszeni przez czynniki cerkiewne. Radę regencyjną reprezentował regent Stankowicz. Książę regent Paweł był obecny na nabożeństwie żałobnym w Lublanie. W pogrzebie nie wziął udziału ani jeden minister. Na czele konduktu niesiono chorągiew cerkiewną, podartą przez zandarmów podczas starcia, które wynikło w dniu 19. lipca przed katedrą.

Przed trumną niesiono orduy zmarłego patriarchy, następnie krocyzio 400 duchownych. Trumnę niosło na przemian duchowieństwo oraz członkowie związku cetników (powstańców). Na widok trumny tłumy klękały. Słychać było głośnie szlochanie. Za trumną postępowała rodzina zmar-

łego. Następnie regent Stankowicz, korpus dyplomatyczny oraz b. premierowie, b. ministrowie oraz posłowie i senatorowie, którzy otrzymali zaproszenia. Kondukt ciągnął przez miasto przeszło półtorej godziny. W pogrzebie wzięły udział 30 tysięczne tłumy.

Paryż, 29. 7. (PAT.) — Havas donosi z Białogrodu: Podczas pogrzebu patriarchy Barnaby około godz. 12.40, gdy czoło konduktu jeszcze nie dotarło do katedry św. Sawy, na ul. Królewskiej powstał popłoch. Ludzie zaczęli z głośnymi okrzykami uciekać z konduktu na wszystkie strony, porzucając chorągwie i odznaki. Po kilku minutach popłoch minął i kondukt uformował się ponownie.

Popłoch miał powstać na skutek nieporozumienia pomiędzy kilkoma osobami a zandarmierią. Kilka osób odniosło w toku lekkie obrażenia.

Po co ta tajemniczość? Co spowodowało opóźnienie komunikatu oficjalnego w sprawie zamachu w Świdrach?

„Polonia” pisze:

Warszawa, 29. 7. — Jak wiadomo p. dniu wczorajszym w godzinach południowych władze wydały oficjalny komunikat w sprawie zamachu na p. Koca. W komunikacie tym ujawniono nazwisko zamachowca, którym jest niejaki Wojciech Biegankiewicz, mieszkaniec wsi Różopole w powiecie krotoszyńskim, człowiek o bogatej przeszłości kryminalnej. Razem z Wojciechem Biegankiewiczem w zamachu współdziałał jego brat, Jan Biegankiewicz, który został are-

szłowany.

Komunikat jednak nie podał, kto był inicjatorem zamachu na p. Koca i w czyich rekach byli narzędziami Wojciech i Jan Biegankiewicz.

W tutejszych kołach politycznych żywo komentują ukazanie się tego komunikatu, podnosząc, iż jest on grubo spóźniony. Od dawna bowiem nazwisko zamachowca było znane prasie zagranicznej, a w Polsce opinii publicznej. Szerokie pismo nawet zamieszczało wywiady z członkami

rodziny oraz ich fotografie, nie podając „z uwagi na dobro śledztwa”, samego nazwiska i miejscowości zamieszkania tej rodziny. Było jednak tajemnicą poliszynela, że nazwisko to oraz miejscowość są powszechnie znane zarówno dziennikom jak i innemu osobom, które podawały je sobie z ust do ust.

W tych warunkach wywołuje zdziwienie okoliczność, dlaczego władze tak długo zwlekają z ujawnieniem nazwiska zamachowcy, które przecież... było niemal wstyśkim wiadome.

Z frontu walk w Hiszpanii

Powstańcy grzebią poległych

Navalcarnero (PAT). Korespondent Havasa donosi, że na froncie madryckim wojska powstańcze nie przeprowadziły wczoraj żadnej akcji wojennej. Na tyłach wojsk powstańczych leży wielka ilość trupów, co grozi epidemią. Wszystkie oddziały dostały rozkaz jak najszybszego grzebania zwłok.

Bilbao. (PAT). Oddziały wojsk rządowych wykonały gwałtowne natarcie na Castroalen i Lanevara, które powstańcy zajęli przed trzema tygodniami. Pozytywnie te mają donosić znaczenie taktyczne, górując nad całym terenem, położonym na południowy-wschód od Santander. Atak wojsk rządowych został poprowadzony przez 4 batalion milicji. Lotnictwo powstańcze jeszcze przedtem sygnalizowało koncentrację wojsk przeciwnika za pierwszymi liniami okopów. Skierowana w tę stronę artyleria rozpoczęła ogień, zadając milicji ciężkie straty. O godz. 18.30 milicjanci cofnęli się, pozostawiając na polu wielką ilość zabitych.

Paryż (PAT). Havas donosi, że trzy transportowce hiszpańskie, płynące z Marsylii do Hiszpanii, zostały zaatakowane przez nieznana łódź podwodną. Jeden statek został zatopiony, dwa pozostałe zdołały się schronić do portu.

Marsylia. (PAT). Otrzymało tu wiadomość, że mały statek — „Riri”, kursujący pomiędzy Marsylią a Alicante, został albo stordedowany, albo też zatrzymany przez okręty powstańcze i odprowadzony do portu Palma na Majorce. Załoga statku nie daje o sobie znaku życia.

Senat przyjął ustawy śląskie

Warszawa, 29. 7. — Na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Senat przyjął wszystkie cztery projekty ustaw górnośląskich.

Utrzymanie zakazu wywozu zboża?

Z Warszawy donoszą: Prawdopodobnie ogłoszone będzie rozporządzenie Rady Ministrów, przedłużające wygasający zakaz wywozu zboża zagranicę. Będzie on przedłużony do 31. lipca 1938 r. Wyjątki od zakazu przyznawać będzie minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrami rolnictwa i spraw wewnętrznych. Zakres zakazu został rozszerzony na ostry.

Afera szpiegowska we Francji

Zdradzona tajemnica linii Maginot'a - Aresztowania

Władze francuskie wykryły wielką aferę szpiegowską.

Z uwagi na toczące się śledztwo zachowują władze szczegóły tej afery w ścisłej tajemnicy. Podobno — niezwykle ważne plany konstrukcyjne, dotyczące słynnej linii Maginot'a, dostały się w posiadanie pewnego obcego mocarstwa.

Wykrycie tej afery szpiegowskiej nastąpiło przypadkowo. Policja francuska otrzymała przed niedłwem cza sem od policji belgijskiej w Leodium zawiadomienie o ucieczce kaprala 3 belgijskiego pułku artylerii Simona, który skradł ważne plany najnowszych modeli dział belgijskich. Kaprala tego, nazwiskiem S. Giet, aresztowano.

W przebiegu jego przesłuchania wyszło na jaw, że posiada on we Francji współpracownika, Jeana Selliera w miejscowości Sally, który był poprzednio kapitanem francuskiego pułku lotniczego.

W mieszkaniu jego znaleziono wiele map wojсковych, zdjęć francuskich okrętów wojennych i samolotów, tudzież list, jaki napisał doń urzędujący w Brukseli konsul generalny pewnego obcego mocarstwa. W końcu znaleziono również dokładne szkice linii Maginot'a. W ubranii Selliera odkryto pod podszewką korespondencję z innymi agentami obcego mocarstwa, pracującymi na terenie Dijon, Strassburga, Metz i Chamonix.

Prezydent Francji do ambas. japońskiego

Paryż. PAT. Nowy ambasador japoński w Paryżu Sugimura wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Lebrun. Ambasador podniósł w przemówieniu tradycyjnie wzięły przyjaźni, łączące Japonię z Francją. Prezydent Lebrun zaznaczył w odpowiedzi, że „tradycyjne stosunki przyjaźni japońsko-francuskiej pozwoliły obu krajom na udział w powszechnym wysiłku, mającym na celu zapewnienie zgody i pokoju, z których cała ludzkość winna korzystać”.

—000—

Miłość

przetrwaj wszystko

POWIEŚĆ.

29

Nazajutrz, wczesnym rankiem, zaledwie ożwało się gruchanie gołębi, zawezwano mnie do kardynała, który z gorącymi słowami uznania dla waszej Biskupiej Mości wręczył mi odpowiedź Ojca Świętego. Wyruszyłem natychmiast w drogę. Koni nie żałowałem, prędko dotarłem do portu, gdzie oczekiwał mnie statek. Lecz niestety, teraz nastąpiła niespodziewana przymusowa zwłoka. Wiatr wiał przeciwny i dopiero po kilku dniach mogliśmy rozwinąć żagle. W połowie drogi wybuchła taka straszna burza, że straciliśmy nadzieję ocalenia życia. Słubowałem wówczas Bogu, że jeśli zawniemy szczęśliwie do portu, uproszę ojcę, by ją, sąsiadującą z opactwem w Gloucester, przez który przepływa strumień pociągów, oddał mi — niechom na własność. Burza ustąpiła prawie natychmiast i do portu dobiłszy, a co ojcę teraz powie — nie wiem... Po wyładunku jechałem co koń wyskoczy, było tylko zdążyć na czas.

W związku z tą aferą aresztowano w Dijon dwóch francuskich oficerów lotniczych.

Sellier zeznał, że część planów wojсковych wysłał drogą poufną do — swych interesentów za granicę.

Niezwyczajna operacja

dokonana na pijanym awanturniku

Warszawa. — Przed kilkoma dniami do jednego ze szpitali warszawskich karetka pogotowia przywiozła w nocy 26-letniego Józefa Trojaka, znanego awanturnika, któremu 33-letni brat Leonard zadał długim nożem głęboki cios w kark. Stan rannego był bardzo groźny, gdyż prawie wszystkie mięśnie były przecięte i głowa chwiała się bezwładnie na wszystkich stronach. Po przewiezieniu do szpitala zabrano go natychmiast na salę operacyjną i przystąpiono do operacji. Trojak był tak pijany, że nie czuł co się z nim dzieje i dlatego nie zastoso-

sowano narkozy. Chirurgzy zeszyli wszystkie mięśnie i unieruchomili odpowiednim opatrunkiem głowę. Ponieważ istniała obawa zgonu pacjenta, przywołano księdza z Ostatnimi Sakramentami.

Operacja udała się doskonale. Już po trzech dniach stan rannego poprawił się do tego stopnia, że należy on do najwesołszych ludzi na pokoiu. Nie zdaje on sobie też sprawy, jak ciężką przeszedł operację. W kolach lekarskich wypadek ten uważany jest jako duży sukces chirurgiczny.

—0—

Zdemaskowanie szpiega

Urzędujący burmistrz był agentem „Ochrany”

Warszawa, 29. 7. — Donosiliśmy już swego czasu o sensacyjnym procesie, między burmistrzem Jaroszyńskim z Końskich pod Radomianem a członkiem Zw. b. więźniów politycznych p. Niwińskim. Obecnie Zw. b. więźniów politycznych polskich ogłasza, że w posiadaniu jego znajdują się dokumenty, stwierdzające niezbieżność, że burmistrz Jaroszyński, uchodzący za działacza niepodległościowego i odznaczony orderami za walkę o niepodległość, był zwykłym donosicielem i szpiegiem rosyjskim. Dokumentem tym jest raport do naczelnika Ochrany podpisany przez Jaroszyńskiego. Raport ten brzmi następująco: — „Komunikuję Panu Naczelnikowi, że Roman Piekarski pseudonim Rydz, jest komendantem bojówki PPS na okręg Koński i Skarżyski”.

Na skutek tego donosu bojowice Piekarski skazany został przez sąd carski na karę śmierci i powieszony.

Drugim dokumentem obciążającym burmistrza Jaroszyńskiego, jest raport zandarina Sojenki do jego władcy przełożonej. W raporcie tym (nr. 251) Sojenko donosi, o Jaroszyńskim, że: „był dla nas bardzo dobry, dostarczał on nam wiadomości o podejrzanych rewolucjonistach”.

Ponadto w posiadaniu związku — znajduje się oświadczenie p. Nomenfowicza, dyrektora departamentu handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu. P. Nomenfowicz był w latach 1905 do 1909 kierownikiem PPS w okr. Końskim. W oświadczeniu swym wyjaśnia on, że nie przypomina sobie absolutnie, aby w tych latach Jaroszyński należał do PPS i rozwijał działalność niepodległościową, za którą właśnie spotykały go odznaczenia i zaszczyty.

ZWIEDZAJCIE
„ZWIERZYNIĘC” w LESZNIE!

Wykrycie gniazda komunistycznego

Warszawa. — Władze bezpieczeństwa dokonały rewizji w lokalu przy ul. Wroniej 62-64 w kilkunasztu pokojach. Okazało się, że był tam właściwie hotel komunistyczny, do którego przyjeżdżali agitatorzy komunistyczni z kraju i z Sowietów.

Aresztowano kilkanaście osób — niemal wyłącznie Żydów, wśród nich parę studentek Uniw. Warszawskiego.

Dwie katastrofy kolejowe

Berlin. — W pobliżu Drezna na stacji Radebeul — Kothenbroda zdarzyły się dwa pociągi. Zginęło czterech kolejarzy.

Ruch kolejowy został przerwany, a pociągi idą drogą okrężną. — Liczba rannych nie jest dokładnie znana, wynosić ma jednak przeszło 20 osób.

Tokio. (PAT) Na dworcu Okayama nastąpiło zderzenie pociągów pociągów. Lokomotywy zostały zupełnie rozbite.

Przeszło 30 pasażerów utraciło życie lub odniosło ciężkie rany.

Targi Pałuckie w Żninie

Odbywające się co roku w Żninie Targi Pałuckie są jedną z szeregu tegorocznych imprez regionalnych Wielkopolski.

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów chce w granicach swej możliwości przyczynić się do propagandy Targów Pałuckich zezwolił, aby Urząd pocztowy telekomunikacyjny Żnin w czasie od 1 sierpnia do 5 września br. używał do stemplowania zwykłych listów i kartek pocztowych specjalnego nadruku propagandowego zaopatrzonego w motywy rysunkowy i napis: „Targi Pałuckie w Żninie — 28. 8. — 5. 9. 1937 r.”

Osoby, którym zależy na posiadaniu odcisku tego nadruku propagandowego — mogą w podanym czasie przysłać listy i kartki pocztowe z umieszczonymi na nich adresami i opłacone według taryfy, przewidzianej dla danego rodzaju przesyłek na kopertach zaadresowanych do Urzędu p. t. Żnin z naklejonymi na nich znaczkami pocztowymi opłaty pocztowej wartości, odpowiadającej wadze listu. Listy i kartki po stemplowaniu nadrukiem propagandowym i datownikiem Urzędu p. t. Żnin będą niezwłocznie wysyłane do miejsc przeznaczenia.

po dokonaniu tak dzielnych czynów. Szymon z Worcesteru i Hugo d'Argent zostali znowu sami, lecz długo nie przerywali milczenia.

XX.

Pismo' papieskie.

Wreszcie biskup sięgnął po pismo i spojrzął na rycerza. Hugon zrozumiawszy powstał, podszedł do otwartego okna i zapatrzył się w usiane gwiazdami niebo. Lekki trzask i szelest — pergaminu oznajmił mu, że biskup znalazł już pieczęć i rozwinął pismo.

Na niebo wypłynął księżyc. Na gwiazdzistym tle czarno majaczyły potężne wieże katedry. Myśli Hugona odbywały raz jeszcze podziemną wędrówkę z Mora...

Znowu doleciał go szelest pergaminu w rękach biskupa. Jasna tarcza wznosił się coraz wyżej, za dwa dni będzie pełnia. Cóż go czeka? Czy pojedzie do Warwick sam, czy też będzie miał nieprawdopodobnie szczęście towarzyszyć swej pani?

Srebrny miesiąc zakryły chmury, widać tylko jasny rąbek wokół.

Jeśli wypłynie, zanim dolecie do dwunastu, Mora będzie moją — pomyślał.

Liczy wolno aż do dziewięciu — mrok coraz większy — jakże bije serce!

— To dotyczy ciebie, mój synu — słyszy jak przez sen — przeczytał.

Bierze pergamin podchodzi do stołu, na którym płoną cztery woskowe świece, i nisko pochyla głowę nad pismem. Odczytuje je po raz drugi i trzeci, a umysł udręczony nie może pojąć całej wagi jego treści.

Czyżby śnił? — Trzyma oburącz, przeczytał trzy razy podpisane przez papieża brewe, którem Ojciec Święty zwalnia Mora, hrabiankę Norelle, ze wszystkich ślubów, jakie złożyła, wstępując do klasztoru Białych Mniszek w Whytstonie, w parafii Claines, i później, gdy została Księżnią tegoż klasztoru. „Dajemy jej absolucję zupełną, doszło bowiem do naszej wiadomości, szlachetna ta pani wstąpiła do klasztoru z powodu nikczemnego i zdradzieckiego spisku, uknutego nabo, aby zaważać jej dobrami i dziedzictwem i rozłączyć ją na zawsze z zaręczonym jej szlachetnym i dzielnym rycerzem, który w owym czasie walczył w Ziemi Świętej.” Akt ten upoważnia ponadto Szymona, biskupa Worcesteru, lub przezeń wyznaczonego kapłana, do ogłoszenia związku małżeńskiego pomiędzy rycerzem krzyżowym Hugonem d'Argent a Morą de Norelle, była Księżnią Białych Mniszek z Worcesteru.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Na drugą półkulę

Chłopi polscy jadą w poszukiwaniu szczęścia

Dakar, w lipcu.

— Gdybyś wziął taką długą szpilkę i przekłuł nią pod naszymi nogami glob ziemski przez sam środek, szpilka wyszłaby z drugiej strony, — właśnie w miejscu dokąd jedziemy.

Tak poglądowo, choć niezbyt ściśle tłumaczył cel naszej podróży jakiś starszy pan swemu towarzyszkowi, gdyśmy na S. S. Pułaski odbijali od dworca morskiego w Gdyni. I wtedy niewątpliwie każdy z odjeżdżających uświadomił sobie, że wyjeżdża nie tylko z Polski i Europy, lecz porzuca całą półkulę ziemską. Wielu nawet na zawsze.

800 pasażerów.

Statek naładowany emigrantami. — Jest nas razem ponad 800 pasażerów, z czego tylko drobny procent jadących na krótki czas do Ameryki Południowej. Reszta jedzie na stałe szukać szczęścia „z drugiej strony świata”.

S. S. Pułaski ostatnio gruntownie odnowiony, mimo podszerego podobno wieku, lśni młodzieńczą świeżością. Urządzenia, organizacja i komfort nie przynoszą wstydu polskim liniom. Wśród pasażerów luksusowej klasy panuje humor i wesołość. Dział tu jakieś prawo transatlantyków, które samorzutnie organizuje życie — wedle pewnego szablonu, zarówno na „Normandie”, jak i na naszym stonkowo niewielkim statku.

Humor.

Większość emigrantów jedzie z rodzinami. Nie brak i im humoru. Są weseli, śpiewający — a jeśli kto miał sposobność przyjrzenia się naszemu wychodźtwa na okrętach niemieckich, włoskich czy innych, zauważył tu ogromną różnicę. Na okręcie polskim czują się jeszcze u siebie: tu mają polskie jedzenie, tu każdy ich rozumie, tu nikt ich nie wyśmiewa. Gdyśmy się zbliżali do kanału kilbońskiego, spora grupka naszych chłopów zaczęła pytać: „To już Ameryka?”

Na twarzy zapytanego młodego oficera marynarki polskiej, nie drgnął ani jeden mięsień. Spokojnie rzeczowo tłumaczył, gdzie jesteśmy i jak daleko do Ameryki. Czuł się ich opiekunem, a jak dalece rozłoczona jest ta opieka świadczy i to, że przez cały czas podróży specjalny instruktor poucza wychodźców przy pomocy kina, fotografii i żywego słowa o nowych

warunkach pracy i życia w południowej Ameryce.

Okręt — kawalkiem Ojczyzny.

Stosunek ich do tej „ruchomej polskiej ziemi” charakteryzują najlepiej słowa, wypowiedziane przez starego, inteligentnego chłopca, który, siódmy już raz przemierzając wielkie wody, służył im za przewodnika w wędrówkach po pokładach emigranckich.

— Pamiętam różne czasy i różne jazdy — mówił — ale jeśli Polska chce, by nasi na obczyźnie pozostali Polakami, niech nie pozwala im jeździć cudzymi statkami. Okręt — to ostatnie wspomnienie ze starego świata. Wszyscy ci, których pani tu widzi, przeważnie poraz pierwszy w życiu mają tak dobre spanie, mieszkanie i jedzenie. Będą pamiętać, że na polskim statku to było. Tu mają swoje jedzenie: słone, kaszę, kapustę, kartofle... o właśnie kartofle. A wie pani, że prawie wszyscy oni po raz ostatni w życiu jedzą kartofle. — Tam na hacjendzie będą tylko opo-

wiadać dzieciom, jaki smak mają nasze kartofle. I będą pamiętać, gdzie je ostatni raz jedli...

W tych prostych słowach nasz — chłop ujął całą naszą emigracyjną politykę transportową. Lecz bezpośrednia, jedynie obserwacja codzienna emigrantów na statku, daje nam łatwiejsze pojęcie o ważności tego problemu.

W Dakarze.

Pierwsza ziemia od kanału kilbońskiego — to po 10-ciu dniach Afryka Zachodnia: Dakar. Jesteśmy na połowie drogi do Ameryki. Nasi chłopcy po raz pierwszy widzą murzynów i uciechom nie ma końca. Jakś smyk kilkunaltu raz po raz ślini palce i trze po ramieniu wielkiego, czarnego murzyna. Z zaciekawieniem stwierdza, że nie nie schodzi. Inni pokładają się ze śmiechu, a poczeiwe murzyniska przynajmniej w pięciu dziwnie przekreślonych językach proszą o kawałek okrętowego chleba. Murzyni z Dakaru znają już dobrze smaczny, biały chleb z „Pułaskiego”. Z. W.

Piękności kolonialne



Francuski Związek Zamorski zorganizował na wystwie światowej w Paryżu oryginalny konkurs piękności kolonialnych. W konkursie tym wzięli udział najpiękniejsze kobiety wszystkich kolonii francuskich i niektórych innych samodzielnich krajów zamorskich.



O reformę kalendarza

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych otrzymał w zaopiniowaniu projekt konwencji w sprawie reformy obowiązującego obecnie kalendarza gregoriańskiego, zgłoszony do sekretariatu Ligi Narodów w Genewie przez reprezentanta Republiki Chile.

W myśl projektu tego rok kalendarzowy ma dzielić się na 4 kwartały, kwartał na 13 tygodni. Każdy kwartał ma 3 miesiące, z których pierwszy liczy 31 dni, a pozostałe po 30 dni. Kalendarz ten, zwany uniwersalnym, obowiązować ma od stycznia 1939 r.

Charakterystyczną cechą jego jest to, że pierwszy dzień kwartału wypada na niedzielę, zaś ostatni w sobotę. Poszczególne miesiące liczą po 26 dni do pracy. Ostatni dzień w roku ma być umieszczony jako dzień bez daty między 30 grudnia a 1 stycznia.

O ile chodzi o lata przestępne, to dzień przestępny będzie umieszczony w analogiczny sposób, jak ostatni dzień roku między 30 czerwca a 1 lipca.

Proponowana zmiana ma uprościć — zdaniem projektodawców — obliczenia statystyczne, uporządkować różnolity podział czasu w poszczególnych latach oraz ustalić terminy świąt religijnych i świeckich.

Opiniując projekt omawianej Konwencji Związek Izby wypowiedział się przeciw projektowanej reformie kalendarza.

Król Faruk obejmuje tron

Kair. — Wczoraj 29 rb. król egipski Faruk wstąpił urzędowo na tron. Egipska konstytucja ustala pełnoletność królewską na 18 lat księżycowych, które król Faruk ukończył wczoraj.

CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM PCK. JEŻELI NIE WSTĄP NATYCHMIAST!

JULIAN SZPUNAR.

Ostatnia korespondencja Brześć nad Bugiem

Stolica Polesia to mieszanina — pierwiastków wschodnich i zachodnich, tak charakterystyczna dla tej płaci kraju. Tu łączyła ze sobą dwie odrębne kultury, a raczej trzy. Bo i żydzi, których jest tutaj więcej niż połowa mieszkańców, nadają temu miastu specyficzne piętno. Najstarsza — część Brześcia to twierdza, leżąca nad Muchawcem, dopływem Bugu. Druga część żydowsko-rosyjska, dokąd wdziera się coraz bardziej — przedsiębiorczy element polski, jest właściwie miastem, niedawnego stosunkowo pochodzenia. Trzecia natomiast najpiękniejsza dzielnica nawskroś europejska, zamieszkała przez urzędników i inteligencję, powstała w naszych niemal oczach na osuszonych bagnach i nieużytkach, ciągnących się od ul. Unii Lubelskiej ku wałom forticznemu twier-

dzy. Tu mieszkają wyłącznie Polacy.

Od czasu awantur majowych b. r. przybyło w Brześciu wiele sklepów, składów i firm chrześcijańskich, wskutek czego żydzi przenoszą się powoli do innych miast, zwłaszcza do Warszawy. Tu bowiem nie ma już dla nich przyszłości. Potworne zabójstwo ś. p. przed. Kędziory wykopano między — ludnością polską a żydowską — przepaść nie do przebycia. Składy żydowskie są nadal bojkotowane nawet przez prawosławnych a po ulicach chodzą dyżurujące panie i pilnują, aby ten polski klient nie zabłądził. Bezrobotna młodzież zachwala donośnie „Falanżę”, uswiadamiąjącą społeczeństwo o ruchu narodowym i niebezpieczeństwie żydowskim.

Nie znalazłem p. Kapaty, którego zobaczyłem dopiero przypadkowo na dworcu bezpośrednio przed odjazdem z Brześcia. Chodząc po mieście, gdzie jest jeszcze sporo powybijanych szyb, zauważyłem wiele składów wielkopolskich, z których największy jest — Skład Nowości przy ul. Trzeciego Maja, przypominający mi firmę Braci Kolarskich: ten sam towar, ten sam ład

i porządek, ta sama solidność.

Trzy kościoły katolickie nie mogą pomieścić wszystkich Polaków, dlatego zbiera się składki na budowę nowego wielkiego kościoła na Grajewce a obecny parafialny ma się niebawem — znacznie powiększyć. Brześć staje się ogniskiem polskości i katolicyzmu, które sład promieniają na daleki obszar Polesia. Dla misjonarzy jest tu wdzieranie pole do pracy, gdyż Polesie jest krainą licznych sekt religijnych, które szerzą się między ciemnym ludem dzięki „prorokom”, otaczanym przez Poleszuchów zababonną czcią. Spotyka się tu sztuono-baptystów, reformatorów, zielonoświątkowców, sobotników, syjonistów, adwentystów, badaczy Pisma św. i in. W samym Brześciu, najbliższą sektą jest kościół narodowy.

Miasto się rozwija, upiększa i europeizuje. Na ulicach i placach powstają zieleńce, trawniki, skwery, ogrody. Tu wychodzą trzy czasopisma: — Dziennik Brzeski, Gazeta Poleska, i Dzień Dobry Polesia i Wołynia. Od r. 1930 wychodzi Rocznik miasta Brześcia, pismo na poziomie naukowym, gdzie opisano dokładnie dzieje tego

miasta od najdawniejszych czasów do chwili obecnej. W każdej kawiarni i restauracji spotyka się popularną tutaj Ilustrację Polską (z Poznania) a nie rzadko widzi się tutaj Przewodnik Katolicki. Jest tu moc wojska, lotnictwa, z hangarami, piękna kryta strzelnica, dwa wielkie parki, stadion sportowy, co dobrze świadczy o polskiej gospodarce.

Opuszczając to ciekawe ze wszech miar miasto, wynosi się na ogół krzepiące duszę polską uczucia i wrażenia. Brześć był ongi silną twierdzą rosyjską, dziś staje się powoli a systematycznie twierdzą ducha polskiego na wschodnich rubieżach Państwa. Od całkowitego spolszczenia tego ważnego strategicznie punktu zależeć będą losy Polesia. Mam nieplonną nadzieję, że społeczeństwo nasze, które zdobyło się na wyzwolenie Śląska, które stworzyło Gdynię i Mościce, upora się z terenowymi trudnościami w tej egzotycznej naprawdę krainie i zrespoli ją najciszej z Macierzą, utrwalając i zabezpieczając w ten sposób wschodnie granice naszego Państwa.

Wiadomości z Wielkopolski

Chodzież

W ub niedzielę przybyło pociągami popularnym z Poznania około 700 gości, celem zwiedzenia miasta i uroczystości. Po przywitaniu gości przez przedstawicieli miasta i posilką na dziedzińcu szkoły powszechnej, część gości udała się na zwiedzenie fabryki porcelany, a inni udali się samochodami do Ujścia. Goście bawili się nad jeziorem miejskim i na Strzelnicy przy dźwiękach miejscowej orkiestry. O godz 22 nastąpił odjazd do Poznania.

Czarnków

W czasie niedzielnej zabawy Niemców doszło do zatargu między służącą Elzą Ton a męż. Belterem. Po zabawie B. napadł Tonnównę i zabił jej 10 ran kłutych.

Inowrocław

Tragiczna śmierć zginął rolnik Drzewiecki z Jakubowa pod Złotnikami Kujańskim. Był on zajęty przy zwożeniu żyta. W pewnej chwili, gdy z naładowanym wożem znajdował się na drodze do domu, spadł nagle, wskutek szarpnięcia koni ze znacznej wysokości. Doznał on złamania kręgosłupa i zmarł w kilka minut po wypadku.

Krobia

Obwieszczenie. W sobotę, dnia 31. lipca br. o godzinie 10 sprzedam w Krobii, po lewej stronie drogi do Posadowa, publicznie najwięcej dającemu za gotówkę ruchomości należące do Ludwika Bujakiewicza w Krobii, a mianowicie żyto w mendlach z około 6 mórg oszacowane na kwotę 400 zł. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. (—) Wóznik, komornik Sądu Gr.

Krotoszyn

W pierwszej połowie sierpnia br. przeprowadzona będzie dalsza rekrutacja górników i robotników do kopalni węgla w Belgii. Z tutejszego zakonu zakontakowanych ma być około 300 robotników.

Kcynia

Od kilku lat prowadzi tutaj Niemiec Kiri, Rynek 11, z zawodu szewc, skład towarów spożywczych, zawiadując równocześnie domem, który należy do Żyda Myera, zamieszkałego w Niemczech. Ow Kiri wydzierżawił przed paru laty dwa mieszkania Żydom a teraz, jak chodzą wieści, sprowadza do odrestaurowanego składu, który przez dwa lata świecił pustką, Żyda. Czy postępowanie Kiego jest zgodne z duchem, panującym w jego „Heimatlandzie“?

Ostrów

Staraniem znanej działaczki charytatywnej p. Nogalowej zorganizowano w Ostrówie półkolonie letnie dla dzieci przedшкоlnych biednych rodziców. Miejscem kolonii są Ogródki Parafialne. Trzykrotnie obfity posiłek otrzymują dzieci z kuchni „Caritasu“. W koloniacie bierze udział 50 dzieci od lat 4 do 7. Opiekunką dzieci jest p. Maria Jezierska.

Pleszew

Za zabicie stróża 15 lat więzienia. W październiku ub. roku dokonano morderstwa w Pieruszykach pow. Jarocińskiego na 19 letnim stróżu majetności mec. Perza z Pleszewa, Walentym Knappe. Zamordowany wraz z nim Michałkiem, stali krytycznej nocy na czatach, oczekując złodziei. Zabił i ukrył w stogu kilkanaście kur. Michałak miał fuzję a Knappe uzbrojony był w widły. W pewnej chwili zbliżyła się jakaś osoba i spostrzegłszy czatujących, dała trzy strzały zabijając Knappego na miejscu. Policja ujęła mordercę, którym się okazał Marian Biernat. Za czyn ten Biernat stanął przed sądem okręgowym w Ostrówie na sesji wyjazdowej w Pleszewie, który wymierzył mu karę 15 lat więzienia.

—000—

Stolarz — oszust w roli kontrolera skarbowego

Bojanowo. — 36 letni stolarz Teofil Skowroński z Jutrosina, trzynastą razy karany już za różne przestępstwa, w wykonaniu czternastego występu swej „kariery“ zaawansował na urzędnika. Mianowicie przedstawiając się żonie gospodarza Mariannie Kościńskiej w Wydarłowie za kontrolera Urzędu Skarbowego, zażądał od niej zapłaty rzekomo zaległego podatku w kwocie z 21,70. Kościńska początkowo odmawiała zapłaty, gdy jednak ów „kontroler“ zagroził jej, że w razie niezapłacenia — ma jej pójść na jeden rok do więzienia — naiwna kobieta zapłaciła żadaną sumę.

Gdy po kilku dniach Skowroński ponownie zgłosił się „urzędowo“ w zagrodzie Kościńskich, małżonka poszkodowanej — zorientowawszy się, że ma do czynienia z oszustem, zabrał Skowrońskiego do Ra-

wicza, celem wylegitymowania go wobec Urzędu Skarbowego węg. posterunku Pol. Państw. Skowroński, udając bohatera, udał się wprawdzie z poszkodowanym Kościńskim w kierunku Rawicza, w drodze jednak steroryzował go rewolwerem a następnie zbiegł.

Za powyższy czyn odpowiadał Skowroński na ostatnim posiedzeniu miejscowego Sądu Grodzkiego, który skazał go za to na dziesięć miesięcy więzienia.

Ponadto skazani zostali na wspomnianym posiedzeniu: Jan Turski z Golińskiej Wielkiej za kradzież siana na jeden miesiąc aresztu oraz Paweł Bandusz z Lubochni pod Gnieznem za kradzież z włamaniem w dwóch wypadkach, za pierwszy czyn na karę więzienia przez sześć miesięcy, a za drugi czyn na dziewięć miesięcy więzienia.

Głowa odcięta od tułowia Tragiczna śmierć fryzjera na torze kolejowym

Okropny wypadek wydarzył się onegdaj w Pakości.

Uczeń fryzjerski Owedyk, syn dozorca rzeźniczego z Pakości, wracał wieczorem pomiędzy godz 22 a 23 do domu. Pragnął on skrócić sobie drogę i w tym celu przechodził przez most żelazny nad korytem Noteci, na którym znajduje się tor kolejowy.

W tej chwili właśnie jechał pociąg w stronę Inowrocławia, którego Owedyk nie zauważył. Młodzieniec dostał się pod koła lokomotywy, ponosząc okropną śmierć pod pociągami. Głowa została zupełnie odcięta od tułowia. Znalaziono ją w oddaleniu 11 metrów od reszty ciała.

Okropny ten wypadek wywołał w Pakości wstrząsające wrażenie.

Z CAŁEJ POLSKI

Dzieci bawiły się 500 złotówką

W Konarzynie, pow. chojnickiego zaszedł w tych dniach wyjątkowy wypadek uczciwości ludzkiej.

Służący gospodarza Brewki, Paweł Prądzynski, podczas pracy na łące zauważył u bawiących się opodal dzieci wiejskich, teżowych, mieniących się papierką, który przechodził im z rąk do rąk, jako cacko. Zbliżywszy się, stwierdził, iż dzieci bawią się prawdziwym banknotem 500 zł. Zaproponowawszy tedy wymianę na 10 gr na cukierki, banknot zabrał, a następnie

zdeponował u swego gospodarza.

Nazajutrz na łąkę ta przybył budowniczy Szatkowski z Tucholi, który szukając czegoś, zagadnął Prądzynskiego, czy przypadkiem nie znalazł zgubionej przezeń większej sumy. Prądzynski opowiedział mu o swej szczęśliwej przygodzie z dziećmi i zaprowadził ucieśnionego tym budowniczego do gospodarza, który pieniadze mu wydał. W nagrodę za uczciwość Prądzynski otrzymał ustawowe 10 proc. tj. 50 złotych.

—0—

Kasiarze uciekli z więzienia

Łańcut. — Do Kom. Kasy Oszczędności w Łańcutie włamali się kasjarze, którzy rozpruli kasę i zabrali ponad 10.000 zł. Następnie zabrali się włamywacze do drugiej kasy, w której znajdowało się 460.000 złotych.

Wówczas nadszedł jednak stróż nocny, który zaalarmował policję. Aresztowano 3 sprawców, których zasądono na karę więzienia od 5 do 6 lat.

Ostatnio mieli wszyscy trzej sprawcy

a to Książek Piotr, Żelazny Piotr i Urwicz Michał odpowiadać przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie. Okazało się jednak, że nie doręczono im wezwania, gdyż wszyscy trzej przebywali w więzieniu rzeszowskim i zbiegli w ub. tygodniu.

Już po odcroczeniu rozprawy nadesłano do Krakowa wiadomość, że w Mościcach aresztowano Książkę, który jest jednym ze zbiegów.

—0—

Ostre strzelanie pod Wyciążkowem Zamknięcie dróg

Podają do publicznej wiadomości, że w dniach 3. 4. 5. 6. 7. 10, 11, 12, 13, 14, 17, 18, 19, 20, 21, 24, 25 i 26 sierpnia 1937 r. w godz. od 7 do 13 odbędzie się ostre strzelanie pod Wyciążkowem.

Szosa Leszno — Osieczna będzie w tym czasie zamknięta dla ruchu publicznego.

Leszno, dnia 27. lipca 1937 r.

STAROSTA POWIATOWY

w z. (—) Krause

Wicestarosta.

Radioprogram

Sobota, 31. lipca.

Warszawa. — 6,15 Audycja poranna. 12,25 Orkiestra. 16,00 Teatr Wyobraźni dla dzieci młodszych. 16,30 Fragmenty z operetek i najpiękniejsze walce. 17,10 Polskie pieśni i utwory fortepianowe. 17,50 „Darami po Czernoszu“ — pogadanka. 18,15 Zapomniane pieśni. 19,00 Orkiestra Marynarki Wojennej. 20,00 Audycja dla Polaków zagranicą. 21,05 Muzyka taneczna.

KTO KUPUJE U ŻYDÓW —
POPEŁNIA GRZECH WOBEC
PRZYSZŁOŚCI NASZEGO NARODU.

Rok założenia 1930.

K. B. LECH LESZCZYŃSKI

Hurt. Olejów Mineralnych — Leszno —
ul. M. J. Piłsudskiego 43. tel. 162.

Poleca po cenach konk. i konwenc. (hurtowych): wszelkie oleje i smary dla Rolnictwa, Przemysłu i Handlu, oraz wysokowartościowe oleje i smary samochodowe, motorowe, cylindrowe, traktorowe i specjalne. Benzyny, benzol, olej gazowy. Pasy pędne wszelkiego rodzaju i dla wszystkich napędów, po cenach fabrycznych.

Polskie Opony

Samochodowe

„STOMIL“

po cenach i na

warunkach

fabrycznych



Przedstawicielstwo rejonowe łączni miasta Poznania: angielskich samochodów „The Flying „Standard“, Polsk. motoc. „Sokol“ 600, Angielsk. motoc. B. S. A., The Raleigh. Matchless, Velocette, „James“ malofiltr. Jedyna 100-ka dwuosobowa na balonach I 17—100, dwutaktowy, 3 KM. Przejazd 1 km. kosztuje 1 grosz. Cena 920,— zł. Bez prawa jazdy. — Cenniki i prospekty na żądanie.

Dla osób pracujących. — Nie wszyscy o tym wiedzą, że Leszno posiada źródła arcydzieł, w których, choć panuje wielka susza, nigdy nie zabraknie wody „Komeniusza“, która jest niezrównanym środkiem leczniczym, — polecana przez wybitnych lekarzy. Napój ten wzmacnia i ożywia krew, uśmierza różne dolegliwości wewnętrzne, przynosi ulgę w chorobach i przy otyłości. Kto wodę „Komeniusza“ pije, przysparza grosze polskość, gdyż jest to woda krajowa, wyrabiana w znanej firmie J. Sieradzki, Leszno. Do nabywania w każdej restauracji.

KAWIARNIA RESTAURACJA „Esplanade“

Rok zał. 1898 — właśc. L. Wolniewicz
Telefon 14, Leszno, Aleje Krasińskiego 12.
Pieknie położony OGRÓD LATOWY. — Najmilszy pobyt przy koncercie. Dancing. Wykwintne w smaku lody włoskie, oraz napoje chłodzące. Wyborowa kuchnia. — Doborowa kawa. — Podczas upałów w lokalu b. chłodno. — Bilardy amerykańskie.

Fotograf

Nowoczesna fotografia i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wzgl. dostawa bez za 100 kg.

Poznań, dnia 29. 7. 1937 r.

Ceny orientacyjne	
Zyto nowe z d. n. do premiują	21 25—21 75
Pszenica	26 75—27 00
Jęczmień 673—678 g/l.	18 60—19 00
Jęczmień 700—717 g/l.	19 50—20 75
Wąki żytnie standardy nowe	
zvinia 1 g. 0,70%	— 30 50
Maki pszenne standardy nowe	
Maka pszenka g. I 0,65%	37 25
Maka pszenka g. II 65-70%	29 00—30,00
Maka pszenka g. III 65-75%	26 50—27 50
Maka pszenka g. III 70-75%	22 50—23 50
Otępy żytnie stand.	16 75—17 25
Otępy pszen. grube stand.	18 25—18 50
Otępy pszen. średnie	17 30—17 75
Otępy jęczmień	16 00—17 00
Rzepak zim.	49 00—51 00
Grzyca	83 00—85 00
Groch Viktoria	23 00—25 00
Makuch iniany w tafiach	23 75—24 00
Makuch rzepakowy w tafi.	18 25—18 50
Makuch ston. w tafi. 42—43 proc.	23 75—24 50
Sut Soja	24 00—25 00
Soma pszenka luzem	2 65—2 90
„ pszenka prasowana	3 15—3 40
„ żytnia luzem	2 85—3 10
„ żytnia prasowana	3 60—3 85
„ owsiana luzem	3 05—3 30
„ owsiana prasowana	3 55—3 80
„ jęczmień luzem	2 75—3 00
„ jęczmień prasowana	3 25—3 50
Siano zwykłe luzem	5 35—5 55
„ zwykłe prasowane	6 00—6 50
„ nadnoteckie luzem	6 45—6 95
„ nadnoteckie prasowane	7 45—7 95

Przebieg targu normalny.

Kronika dnia:

Dziś

Sobota

31

lipca

Ignacego Łojoli W.
Wschód słońca g. 3,55
Zachód słońca g. 19,31
Wschód księży. g. 22,52
Zachód księży. g. 14,10

Piątek, dnia 30. 7. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,3, wiatr płd. zach. 4 m. s., pochmurno lekka mgła. Ciśnienie atmosferyczne 749,9, wilgotność 93 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 19,8, najniższa plus 13,2. Ilość opadu 0,2 mm.

LESZNO

Wiadomości kościelne

XI. niedziela po Zielonych Świątkach

LVIII. 1937.

1. Jutro św. Alfonsa Marii Liguorego, we wtorek Znalezienia św. Szczepana, w środę św. Dominika, w czwartek Matki Boskiej Śnieżnej, w piątek Przemienienia Pańskiego, w sobotę św. Kajetana.

2. Dzisiaj chór śpiewa na Mszy św. wojkowej; na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: „Kiedy ranne wstają zorze“, „Klaniam się Tobie“, „O Przenajświętsza“.

3. Msza św. za ofiarodawców na nowy kościół odprawi się o godz. 9,30.

4. Dziś po sumie w Domu Katolickim zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów i Katolickiego Stowarzyszenia Robotników Polskich. Po niesporach w kościele zebranie Żywego Różańca Matek, a wieczorem o godz. 8 w Domu Katolickim zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet im. św. Anny.

5. Pamięci wiernych polecamy pielgrzymkę leszczyńskich pielgrzymów do Częstochowy.

W przyszłą niedzielę po pierwszej Mszy św. wyruszy pielgrzymka piesza na odpust Matki Boskiej Anielskiej (Porcjunkuli) do Osieczny pod przewodnictwem księdza.

7. W przyszłą niedzielę po niesporach zebranie Żywego Różańca Paulin.

8. Z okazji pobrania poborów na miesiąc sierpień, prosimy łaskawie pamiętać o datku na budowę nowego kościoła, złożonym czy to w Biurze Parafialnym, czy w obu Komunalnych Kasach, czy na tacę w kościele.

9. W środę przed pierwszym piątkiem od 17—19 spowiedź dla młodzieży, w czwartek od 17—19 spowiedź dla dorosłych, a od 20—21 godzina św.

I) Od SS. Elżbietank. Dla braku księdza nabożeństwo w niedzielę, dnia 1. 8. br. u SS. Elżbietank przy ul. Paderewskiego wypadła.

I) III Zakon św. O. Franciszka. W niedzielę, 1. sierpnia od niesporów aż do 2. sierpnia wieczora mogą członkowie III. Zakonu dostąpić Odpustu Porcjunkuli przy kościele farnym. Warunki: spowiedź i Komunia św., odwiedzić kościół i odmówić 6 Ojciec nasz, 6 Zdrowaś Marja i 6 Chwała Ojcu. Odpustu tego można dostąpić „lilies quaties“, to znaczy tyle razy, ile razy odwiedza się w tym czasie kościół. Zarząd.

D) Komunikat „Orbisu“. W piątek o g. 18 zamyka się listę zgłoszeń na pociąg popularny do Częstochowy. Kto biletu jeszcze nie ma, niech się w takowy zapatrzy w P. B. P. „Orbisu“ Leszno, Rynek 8. Odjazd pociągu w sobotę dnia 31. bm. o godz. 10,38 przed południem.

I) Do Łowicza. Jak się dowiadujemy, p. Jan Sydział, właściciel sklepu konfekcyjnego przerosi się do Łowicza, gdzie otwiera nową polską placówkę kupiecką.

I) Ceny targowe. Dziś na targu placowano: za masło 1,30 zł; jaja 90 gr; ser 20 gr; kurę 1,50 zł, kaczkę 2—; zł; ziemniaki 3 gr; rabarber 5 gr; 1; pomidory 10 gr; jabłka 15 gr; gruszek 10 gr; cebulę 5 gr; marchew 5 gr.

„OMNIA”

właśc. Miecz. Górecki, Leszno
Ul. Leszczyńskich 31 — Tel. 199

poleca najkorzystniej wszystkie artykuły techniczne, dla wszelkiego przemysłu, rolnictwa i mieczarstwa oraz wysokogatunkowe oleje i smary dostosowane do każdej maszyny, motoru, samochodu i motocyklu po cenach bezkonkurencyjnych w każdej ilości odwrotnie z własnego magazynu.

„OMNIA” dostarcza wszelkich rozmiarów opony samochodowe i motocyklowe, produkcji krajowej i zagran. Na życzenie służy „OMNIA” prospektami wszelkich typów samochodów i motocykli specjalnie z montowni krajowych.

Cokolwiek potrzebujesz z dziedziny techniki i automobilizmu — to znajdziesz w firmie „OMNIA”. Prosimy żądać specjalnych ofert. Obsługa na wskroś rzetelna!

Z ŻYCIA

KURKOWEGO BRACTWA STRZELECK.

W środę, 28 bm. w strzelnicy Bractwa Kurkowego odbyło się strzelanie próbne połączone ze strzelaniem do tarczy pamiątkowej o nagrody. Pierwsze miejsce i tarcz pamiątkową zdobył br. Kahl Oskar II m. br. Flieger Leon, III m. br. Zgański Teofil. Tarcz piersienną zdobył br. Orzakiewicz Walenty. Dalsze miejsca zajęli br. Kahl Oskar i br. Nawrocki Jan. Po rozdaniu nagród nastąpiło uroczyste wręczenie dyplomów 35 lecia członkom Bractwa J. Melelskiemu, Feifferowi Maksymilianowi i Rytlewiczowi Feliksowi.

Na zakończenie prezes br. radca Zakowski wezwał do licznego brania udziału w strzelaniu okręgowym w Rawiezu.

Na srebrnym ekranie

„Mam 19 lat”.

Kino „Palace”.

Obraz przedstawia skromną rodzinę o dużych ambicjach. Wynikają stąd konflikty i zgrzyty w codziennym życiu. 19 letnia córeczka zakochała się w bogatym młodzieńcu, przed którym pragnie ukryć prawdziwe położenie materialne swych rodziców.

W dążeniu do bogactwa ojciec za namową matki, pragnąc żyć inaczej, postanawia eksploatować wynalazek, który nie jest jego wyłączną własnością. Po szeregu scen dość emocjonujących oraz wywołujących huragan śmiechu — wszystko kończy się dobrze.

W nadprogramie ciekawy tydzień Pata.

Zaborowo

2) Old Boy'e — Strzelec. W niedzielę, dn. 1 sierpnia br. odbędzie się interesujący mecz pomiędzy Old Boy'ami a Z. K. S. „Strzelec” na boisku w Zaborowie.

SMIGIEŁ

Pogrzeb śp. Joanny Skibickiej odbył się przy bardzo liczny udział obywatelstwa i organizacji kościelnych w dniu 29 bm. Zwiłoki śp. Skibickiej eksportował brataniek Zmarłej ks. prof. Paweł Zieliński z Kartuz w asyście ks. prob. Nowaka, ks. Nrofo „Gronwald” i ks. kleryka Kaźmierczaka. Po odprawionych ceremoniach i mszy św. w kościele farnym przez ks. prof. Zielińskiego odprowadzono zwłoki na tuf cementarz, gdzie złożono na wieczny spoczynek do grobowca.

WOŁSZTYN

Tłoki. Poświęcenie krzyża. W przyszłą niedzielę o godz. 4,30 odbędzie się w Tłokach Nowych uroczystość poświęcenia krzyża przydrożnego, wy stawionego z kamienia przez Stow. Kat. Młodzieży męskiej i żeńskiej. Ziechęmy wszystkie organizacje Akcji Katolickiej jak i wszystkich parafian do wzięcia udziału w uroczystości. Organizacje ze sztandarami zbierają się o godz. 4 przy drodze wiodącej do Głodna.

Z życia Akcji Katolickiej

Aktualne sprawy na porządku obrad

Wczoraj wiecz. o godz. 20 odbyło się w Biurze Paraf. zebranie Akcji Katolickiej, które zgaił w czasie nieobecności prezesa p. dr. Błażejczyka, ks. prob. dr. Abt asystent kościelny A. K.

Na wstępie ks. Kaczmarek referował sprawę udziału organizacji kościelnych, w Wystawie, w pośród których 18 postanowiło zobowiązać na niej swoją pracę oraz rezultaty działalności.

W dalszym ciągu omawiano program Festynu Ludowego, którego dochód zostaje przeznaczony na zasilenie funduszu budowy nowego kościoła.

Skościł ks. proboszcz zachęcił do wzięcia udziału w Studium Społeczno Katolickim, które odbywa się od 5 do 10 września w Warszawie pod hasłem: „Katolicki ustrój społeczny”.

Krótkim tematem dyskusji był również program Święta Chrystusa Króla w dniu 31. października br.

W dalszym ciągu obrad wygłosił ks. wik. Górniewicz referat o roli Kościoła kat. w kwestii społecznej, w którym wskazał na wychowawczą rolę społeczną Kościoła, który przez długie wieki stał na straży ludu i sprawiedliwości społecznej.

Pod koniec zebrania zakomunikowano, że następne zebranie odbędzie się w sierpniu.

Po wyczerpaniu porządku obrad — zebranie zakończono modlitwą.

—000—

Bogaty program Festynu Ludowego

Bufet - Kioski - Gry - Zabawy - Strzelanie - Loteria fantowa
Poczta japońska

W niedzielę, 8. sierpnia na festynie ludowym, organizowanym na dziedzińcu i w ogrodzie gimnazjum męskiego, na budowę nowego kościoła, jedną z głównych ról będą grały liczne stoiska (stragany), z których tryśkać będzie napewno humor połączony z emocją i oczekiwaniem: „Wygram — czy nie...”

Miłośnicy strzelania znajdą tu sposób zaspokojenia swego temperamentu, „rybakcy” pokażą swoje umiejętności łowienia nagród na „wędkę”, niektórzy zakosztują szczęścia w loterii fantowej, a jeszcze inni w kosztach itd.

Dla dzieci urządzone będą różne gry i zabawy, między którymi napewno przodować będą: wyścig w workach, skoki po cukierka itp.

Pewnego rodzaju zaspokojenie znajdą w „poczcie japońskiej” wszyscy ci, którzy mają coś komuś do powiedzenia, a nie mogą się na to zdobyć. W „poczcie japońskiej” pisać będą mogli wszyscy.

Wreszcie na końcu, przechodząc do spraw żółdkowych, zaznaczyć należy, że bufet na festynie ludowym 8. sierpnia naprawdę będzie wspaniały i tani.

—0—

Dzieci polskie z Niemiec

na kolonii wypoczynkowej w Zaborowie

W bieżącym roku Koło miejskie P. Z. Z. urządziło kolonię dla dzieci naszych z Niemiec w Zaborowie, w tamtejszej szkole na rynku. Na kolonii przebywa 30 dzieci w wieku od 10 do 14 lat, pochodzących z głębi Niemiec i z Górnego Śląska. Dzieci czują się dobrze, choć początkowo płakały z tęsknoty za domem rodzinnym. Dziś już oswoiły się ze środowiskiem, chłodzą do lasu, kąpią się w basenie miejskim, odżywają się nieźle, ale brak jest owoców, jaj, ziemniaków, kapusty, ryżu itp. artykułów spożywczych, które P. Z. Z. pragnąłby zdobyć tą drogą od szlachetnych ofiarodawców. Przyjmuje je p. komisarzowa Kłińska w Zaborowie, która zajęła się gorliwie dziećmi i zarządza stroną gospodarczą kolonii.

Stanem zdrowotnym dziewcząt zajmuje się bezinteresownie p. dr. Fiweger Szpunarowa, a nad całością czuwa Zarząd Koła P. Z. Z. Póza پروiantem potrzebują jeszcze kilka miednic do mycia się, o które

rych pożyczenie prosimy tą drogą uczynnych obywateli miasta.

Równocześnie zapraszamy mieszkańców Leszna do odwiedzenia naszej kolonii, aby się przekonali naocznie, że Polski Związek Zachodni nie tylko zbiera składki, nie tylko urządza zebrania i odczyty, ale działa. Może niejedyn z Obywateli, uprzedzony do organizacji P. Z. Z., zobaczywszy to, co się robi, zmieni swój pogląd, a nawet wstąpi w szeregi członków P. Z. Z., w przekonaniu, że pomaga żoźnej, patriotycznej robotce ku pożytkowi Narodu, że ratuje w ten sposób dzieci polskie w Niemczech przed zaturatą i wynarodowieniem.

Zarząd P. Z. Z. poczuwa się do miłego obowiązku podziękowania firmie „Karlold” i p. Sternalowi za ofiarowane cukierki, które dziewczętom sprawiły niewymowną radość.

Mam nadzieję, że i inne firmy oraz poszczególne osoby pójda za tym szlachetnym przykładem.

Zabawa letowa „Rodziny Policyjnej”

W dniu 1. sierpnia 1937 r. miejscowe Koło Słow. „Rodzina Policyjna” urządza wielki koncert i publiczną zabawę letową w ogrodzie i salach Strzelnicy w Lesznie. Podczas koncertu strzelanie z wiatrówek, kłanianie kregli i gra w koski o nagrody. Początek koncertu o godz. 15;

początek zabawy o godz. 20. Wstęp do ogrodu dla dorosłych 20 groszy, dla młodzieży 10 groszy. Wstęp na salę dla mężczyzn 1—; zł dla pań 50 gr.

Osobnych zaproszeń nie wysyła się. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Ze sportu

PRZED CIEKAWYM MECZEM
TENISOWYM.

W sobotę na nowym korcie Sokoła o godz. 15 odbędzie się interesujący mecz tenisowy pomiędzy Kółem Lesznan a Sokołem. Program meczu przewiduje trzy gry pojedyncze i dwie podwójne. W obu zespółach ujrzymy czołowych graczy Leszna.

W razie niepogody mecz odbędzie się w niedzielę, o godz. 10 przed południem z tym samym programem.

SENSACYJNY MECZ PIŁKARSKI

W nadchodzącą niedzielę na boisku Sokoła będą wszyscy zwolennicy piłki no-

żnej świadkami niezwykle sensacyjnej zapowiadającego się meczu rewanżowego pomiędzy drużynami Old Boyów Sokoła a tenisistami. W obu zespółach wystąpi kilku b. graczy „a” klasowych drużyn Legii, Olimpii i HCP.

Składy drużyn są rewelacyjne. Początek meczu o godz. 16-tej.

Kącik Sokoli

Tow. Gimn. „Sokol” Gniazdo Męskie. W poniedziałek, dnia 2. sierpnia br. o godz. 20 plenarne zebranie w Sokolnie.

Na porządku obrad między innymi referat dra Handkego „Wrażenia z VIII. Zlotu Sokolstwa Polskiego w Katowicach”. O liczny udział prosi Zarząd.

Przed odbiorem poborów na 1-go sierpnia pamiętać będziemy:

1. że na 1-go sierpnia wyjeżdża pielgrzymka do Częstochowy,
2. że losy loterii fantowej na nowy kościół po złotemu,
3. że pocztówki z widokiem nowego kościoła po 50 groszy do nabycia w Biurze Parafialnym,
4. że 8 sierpnia odbędzie się wenta i wielki festyn ludowy na ten sam cel.

Kalendarzyk zebrań

- k) Chór Kościelny. Dziś, w piątek, o godz. 20 lekcyja śpiewu chóru żeńskiego. W Domu Katolickim. Dyrygent.
- k) „Chopin” Dziś w piątek o g. 20 lekcyja chóru mieszanego w Strzelnicy. W sobotę (jutro) o godz. 20 w Strzelnicy zebranie Zarządu.
- k) KSM. Z. Dziś zebranie Kółka oświatowego nie odbędzie się.
- k) Kat. Kłw. Kobiet św. Anny. W niedzielę 1 sierpnia odbędzie się zebranie plenarne o godz. 8 wiecz. Kierownictwo.
- k) Kat. Taw. Robotników Polskich w Lesznie. Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 1. sierpnia br. o godz. 12

w południe w sali Domu Kat. O liczny udział członków oraz gości prosi Zarząd.

Sokół. Piątek g. 17 trening 1. atletyczny druhen.

k) Zw. Zwrotn. Kol. i Ich Kand. Kolo Leszno. 31 bm. g. 18,30 półroczne walne zebranie w lokalu p. Kubiaka, Rynek 29.

k) Zw. Sam. Handl. i Domokrą. w Lesznie. 1 sierpnia br. mies. zebranie w lokalu p. Klemczaka przy ul. Szkolnej.

k) Kolo śpiewu „Chopin”. Lekcje śpiewu odbywać będą się w poniedziałki i piątki o g. 20 w Strzelnicy

k) „Dembinski”. W sobotę, 31. bm. o godz. 20,30 lekcyja chóru mieszanego i pogadanka przed wyjazdem.

k) Zebranie Zarządu Okręgowego KSM. m. odbędzie się 30 bm. o godz. 9 wiecz. w Domu Katolickim w salce zebrań.

Bajkowa brama ze 100 tysięcy róż

Znane ze swych wspaniałych hodowli róż ogrodniczo w Bellingen (Holsztyn) zorganizowało w tych dniach specjalny pokaz, na który zjechali miłośnicy kwiatów z kraju i zagranicy.

Najbardziej atrakcyjnym momentem z tego pokazu było zademonstrowanie płasów różyczek. Było to oczywiście młode dziewczyny z opery berlińskiej, przybrane różyczkami. Tany odbywały się przy dźwiękach muzyki ludowej pod olbrzymią bramą, do ozdoby której zużytkowano 100 tysięcy róż.

Serdeczne Bóg zapłać!

składamy wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę przez wzięcie udziału w pogrzebie, złożenie wieniec i okazanie współczucia z powodu zgonu naszej najdroższej żony, matki, teściowej, babci i cioci śp.

Pelagii Trzcłińskiej

a szczególnie Wielebn. ks. Jankowskiemu, Arcyb. bractwu Straży Hon., Bractwu Matek Żywego Różańca, Tow. Przem. Rzemieśl., Cechowi Malarskiemu, S. Sofii z Zgrom. SS. Elżbietank, oraz wszystkim krewnym i znajomym

stroskana rodzina.

Przewielebn. ks. Jankowskiemu, SS. Serafitom za troskliwą opiekę podczas długiej i ciężkiej choroby, firmie J. Sieradzki za okazaną pomoc w pogrzebie, kolegom, krewnym, znajomym i wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogiemu Zmarłemu śp.

Ignacemu Szpoperowi

również za liczne dowody współczucia, wieniec i kwiaty składane najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

rodzina.

TRUMNY w największym wyborze

Ceny najniższe
dekoracja
bezpłatna.



Załatwiamy
całą formalność
pogrzebową

Fa Wujec, Osiecka 7, „Meblostyl” Rynek 17

Ondulację trwałą

WODNĄ I ŻELAZKOWĄ - MYCIE
GŁOWY - MASAŻE - MANICURE
FARB, WŁOSÓW - BRWI I RZĘS

wykonuje się najchętniej w firmie

TOMASZ KUŚNIEREK - LESZNO
ulica Leszczyńskich nr. 43.

Ogłoszenia w Głosie są skuteczne

„KINOTEATR HOTEL POLSKI” LESZNO

Dziś i w dni następne w dalszym ciągu Największa tragiczna świąta — genialna artystka

Elżbieta Bergner

w arcydziele w-g Williama Szekspira p. t.

Cudowna trawestacja filmowa najpiękniejszej sztuki wielkiego geniusza teatru - Szekspira. Role główne: Lawrence Oliver, Sophie Stuart. Reżyser Paweł CZINNER. — Początek o godzinie 8,15 wieczorem — w niedzielę o godzinie 4, 6 i 8,15 wieczorem.

„Jak wam się podoba”

Wszedł na pocztę wraz z tygod. „Ogisko Domowe”, „Praycie! Rolnik” i z dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wysłał kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie spowodu. wyższą sfa. wydawnictwo nie odpowiada

OGŁOSZENIA: Wiersz min. 1 km. na ktr. 6 km. 20 gr. Reklamy 1 km. w czasie redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenia kosztuje 1,— zł. Przy ogłoszeniach powtarzanych udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpada. Za telefonowanie godzinie ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności za dostarczenie pisma. Redaktor odpowiedzialny: M. Urbanowicz

Dobra służąca

do wszelkich prac domowych, może się zgłosić od zaraz. Kasyno podofic. p. p. koszar Kościuski, Leszno, ulica Rydzynska.

Młynarz

czeladnik lub uczeń do wiatraka, potrzebny od 1. 8. 37. J. Józwiak, Śmigiel, ulica Kilińskiego 5.

Słomę

ma do oddania

R. Stoppel — Leszno, ul. Zielona nr. 9.

Rower damski

okazyjnie kupię. Owocarnia — Leszno, ulica M. Piłsudskiego 6.

1 lub 2 pokoje umeblowane

komfortowe -- od 1. 8. br. do wynajęcia. Leszno, ul. Leszczyńskich 22, m. 4, I.

Mieszkanie

4 pokojowe, komfortowe, frontowe, na II piętrze oraz pokój mały, próżny, zaraz do wynajęcia. Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 22, I. mieszkanie 4.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią

dla młodego małżeństwa, potrzebne od zaraz -- lub później, w mies. ie lub poza miastem. -- Zgłoszenia pism. do eksped. „Głosu” w Lesznie, pod lit. „K. R.”

3 pokoje z kuchnią

słoneczne, całkowicie odnowione, gaz i elektryka, do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia przyjmuje -- Leszno, ulica Łaziebnia 21 w składzie.

Gospoia

samodzielna, znająca język polski i niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. -- Zgłoszenia pism. do eksp. „Głosu” w Lesznie, pod Samodzielna.

Służąca

uczciwa z gotowaniem -- potrzebna do 2 osób od 1. 8. br. Zgłoszenia Leszno, ulica Lipowa nr. 71.

Szwajcar

samotny, może się zgłosić od zaraz. Folwark Grzybowo.

Sprzedam tanio

radio trzylampowe, sieciowe (na prad stały), skrzypce i mandolinę. -- Kto? wskaże eksped. „Głosu” w Lesznie.

Rower damski

w dobrym stanie, sprzedam Leszno, ulica Wałowa 4, mieszkanie 4.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia. Leszno, ul. Osiecka 18, mieszkanie 5.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią

od 1. 8. br. do wynajęcia. Leszno, ulica Osiecka 11.

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia. Leszno, ul. Zielona 9.

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia

łazienka, od 15. 8. 37, do wynajęcia.

Zborowski Piotr, Leszno, ulica Osiecka nr. 62.

WRÓCIŁAM

i PRZYJMUJĘ JAK ZWYKLE

Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 21

Dr. Kazimiera Fiweger-Szpunarowa

POLECAM:

olej i pokost Inian
oraz makuchy Inian

OLEJARNIA

Władysław Hain, Wolszty

Km. II. 361/37.

Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej z nieruchomości Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu leszczyńskiego w Lesznie, wierzycielki, zastąpionej przez pełnomocnika procesowego adwokata W. D. browskiego w Lesznie, Rynek 29, przeciwko małżeństwu Adolfowi i Annie Kozłowski, we Włoszakowicach, pow. Leszno, dłużnikom, na zasadzie art. 668 K. P. C. obwieszcza, że na wniosek wierzyciela wyznaczam termin na dzień 2 września 1937 r. o godz. 10-tej na niżej wymienionej nieruchomości do dokonania opisu i oszacowania nieruchomości położonej w Tarnowej Łące, pow. Leszno, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Lesznie jako Tarnowa Łąka, tom I, wykaz L. 22, na nazwisko gospodarza Adolfa Kozłowskiego i jego żony Anny z domu Długosz, po polowie.

W myśl art. 668 K. P. C. wzywam niniejszym wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości i jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.

Leszno, dnia 29 lipca 1937 r.

Dubis (—) Komornik Sądu Grodzkiego II rew. w Lesznie, Rynek 25,

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią

i balkonem, odnowione — suche, słoneczne, dla solidnego lokatora do wynajęcia. Tamże 2 domy, 2 wozy robocze, polna kuznia, wiertarka, korzystnie na sprzedaż. Zgł. Leszno, Nowy Rynek 19, m. 3.

ODPADKI

KUCHENNY

jako karmę dla zwierząt przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie

Pokój z kuchnią

do wynajęcia. Leszno, ulica Gen. Wierzbickiego Nr. 5, przy ulicy Jasnej